



Mochi - uratowana z pseudohodowli w drodze po lepsze życie

16 marca, 21 godzin i prawie 1300 km pociągami, po to by uratować, a w zasadzie kupić z pseudo za szalone 100 zł, to małe nieszczęście.. Nie jestem z tego dumna, ale musiałam ją uratować. Zwłaszcza po zobaczeniu w jakim jest stanie. Przez futro po zdjęciach nie sądziłam...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl./jvec4s>

